

KS. DARIUSZ LIPIEC

## ZADANIA APOSTOLSKIE DYPLOMATÓW

### THE APOSTOLIC RESPONSIBILITIES OF DIPLOMATS

**Abstract:** The Apostolic See perceives diplomats as partners in the common efforts to build the international community. Diplomats represent, first and foremost, the interests of their own countries and of their governments, however, they are aware that in the modern globalized world successful politics, economy and culture require constant cooperation between countries and nations. The teaching of the contemporary Church, inspired by the Constitution *Gaudium et spes*, indicates three major apostolic responsibilities of diplomats: they concern the human person, the community of their own country and nation as well as the international community. The Church introduces the rules of her social science to diplomats to help them implement her apostolic obligations. These rules include: the rule of the common wealth, of fair play and of solidarity. They are effective at all levels of the apostolic activity of the environment of diplomats.

**Key words:** diplomats; lay catholics; laity; the apostolate of the laity; laity in the world

*W Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes” Sobór Watykański II wskazał na konieczność zaangażowania katolików na arenie międzynarodowej. Szczególnym powodem do tego jest potrzeba budowania wspólnoty między narodami i państwami (zob. KDK 83-90). Sobór zwrócił uwagę nie tylko na rozwijające się już wtedy procesy globalizacyjne, wymuszające coraz częstsze kontakty między krajami i narodami, co z kolei zmusza ludzi do nawiązywania i rozwijania relacji na różnych płaszczyznach, ale potrzebę budowania wspólnoty międzynarodowej, opartej na zasadach wypracowanych na gruncie nauki społecznej Kościoła. W procesie budowania wspólnoty międzynarodowej*

---

Ks. dr hab. DARIUSZ LIPIEC, prof. KUL – pracownik naukowy w Instytucie Teologii Pastoralnej i Katechetyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: [dlipiec@kul.pl](mailto:dlipiec@kul.pl)

Rev. Dr hab. DARIUSZ LIPIEC, assistant professor – research worker in the Institute of the Pastoral Theology and Catechetics at the John Paul II Catholic University of Lublin; address for correspondence: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: [dlipiec@kul.pl](mailto:dlipiec@kul.pl)

ojcowie soborowi przyznali Kościołowi rolę aktywnego uczestnika, który w postawie służebnej stara się pomóc ludzkości znaleźć jej drogę do jedności. Szczególną rolę w procesie budowania wspólnoty narodów mają dyplomaci. Ich służbę św. Jan Paweł II nazwał „szlachetną misją i stale odnawiającym się wyzwaniem. Zadanie to zostało [...] opisane, jako sztuka czynienia tego, co politycznie możliwe, aby godzić sporne czy choćby przeciwne interesy różnych krajów, aby reprezentować rolę [własnego – D.L.] narodu na forum międzynarodowym i aby budować pomosty między ludźmi o odmiennym pochodzeniu i tożsamości kulturowej. Cokolwiek przyjmie się za cechę wyróżniającą dyplomatów, jest rzeczą oczywistą, że wyróżniają się oni zawsze jako specjaliści od dialogu i współpracy”<sup>1</sup>. Zadania apostołskie dyplomatów, jakkolwiek realizowane głównie na arenie międzynarodowej, dotyczą trzech zasadniczych dziedzin: osoby ludzkiej, własnego narodu lub kraju oraz współpracy międzynarodowej.

## I. TROSKA O GODNOŚĆ I PRAWA CZŁOWIEKA

Konstytucja soborowa *Gaudium et spes* uczy, że nie jest możliwa współpraca między państwami i budowanie wspólnoty międzynarodowej bez troski o godność osoby ludzkiej i zabezpieczenie praw człowieka (KDK 83). U podstaw każdej społeczności bowiem znajduje się pojedynczy człowiek, który jest jej składnikiem i fundamentem. Personalistyczne ujęcie wspólnoty ludzkiej wynika z personalistycznego spojrzenia na człowieka, który jest w pełni podmiotem życia społecznego (RH 15-16).

Działalności dyplomatów powinna przyświecać świadomość istnienia prymatu osoby nad społeczeństwem. Troska o własny kraj i naród, prowadzenie dialogu na płaszczyźnie międzynarodowej zakłada troskę każdego dyplomaty o człowieka, zarówno członka własnej społeczności, jak i obywatela innego państwa. Zaangażowanie dyplomatów w dialog i współpracę międzynarodową jest w istocie działalnością na rzecz człowieka i jego rozwoju, zakładającą poszanowanie godności człowieka i respektowanie jego praw.

Święty Jan Paweł II zwrócił uwagę, że Powszechna Deklaracja Praw Człowieka przyjęta przez Organizację Narodów Zjednoczonych w 1948 r. nie podała antropologicznych ani etycznych podstaw praw człowieka. Wskazała jednak, że mają one źródło w godności osoby ludzkiej. Ta zaś została stworzona przez Boga na Jego obraz i podobieństwo. Oznacza to, że wszyscy ci, którzy starają się wskazać na podstawy praw człowieka, w tym także dyplomaci, powinni starać się odnaleźć je w wierze i moralności chrześcijańskiej. Orędzie chrześcijańskie stanowi stabilny

---

<sup>1</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie podczas spotkania z Korpusem Dyplomatycznym. *Waszą bronią jest dialog i współpraca* (Lagos, 16.02.1982), OsRomPol, 3 (1982), nr 2, s. 12.

i uniwersalny fundament, który zabezpiecza prawa człowieka przed manipulacjami ze strony rządzących, polityków i „możliwych tego świata”. Należy zauważyć, że uświadomienie i sformułowanie praw człowieka dokonało się na gruncie cywilizacji wyrosłej z wartości i przekonań tworzących ją chrześcijan. Cywilizacja chrześcijańska właśnie postrzega prawa człowieka w kontekście autonomii osoby ludzkiej z jednej strony oraz odnosi je do koncepcji państwa praworządnego z drugiej. Podstawowym zadaniem apostolskim dyplomatów, jak się wydaje, jest troska o coraz pełniejsze rozumienie podstaw praw osoby ludzkiej, kierowanie wzroku i umysłów innych osób na te podstawy oraz ich obrona. Godzenie bowiem w transcendentne podstawy skutkuje próbami redefiniowania nie tylko praw człowieka, ale także samej osoby ludzkiej, jej natury i istoty<sup>2</sup>.

W godności osoby ludzkiej mają źródło podstawowe i niezbywalne prawa człowieka, takie jak prawo do życia, do nienaruszalności fizycznej, sumienia, myśli, religii czy do wolności osobistej. Nie są one jakimkolwiek ustępstwem ze strony państwa, lecz państwo powinno uznawać, że są one „wcześniejsze” niż ono samo i jego system prawny, a także je respektować, chroniąc tym samym obywateli, udostępniając im możliwość korzystania z nich<sup>3</sup>. Prawa człowieka są jednocześnie prawami wspólnoty ludzkiej, państwowej i międzynarodowej, ze względu na społeczny charakter natury ludzkiej. Zadaniem państwa jest ochrona praw swoich obywateli, zaś zadaniem dyplomatów jest ich respektowanie w działalności na arenie międzynarodowej. Powinni oni pamiętać, że dążenie do zmian społecznych poprzedzone jest dążeniem do zmian w człowieku, zwłaszcza w dziedzinie moralnej<sup>4</sup>.

W świecie współczesnym istnieje wiele zagrożeń praw człowieka. Podstawowym zadaniem służb dyplomatycznych jest przeciwstawianie się przemocy<sup>5</sup>. Występuje ona w różnorodnych formach i jest powodowana przez wielorakie przyczyny. Zagroza ona niejednokrotnie życiu i zdrowiu ludzkiemu, a często wolności człowieka. Narastającym problemem jest handel ludźmi, którzy zmuszani są do prostytucji lub niewolniczej pracy. Innym problemem jest przemoc wobec dzieci, mająca różnorodne postaci, w tym także wykorzystywanie ich do ciężkiej, wielogodzinnej pracy. Praca ta jest słabo wynagradzana, chociaż niejednokrotnie jest podstawą utrzymania dla całych rodzin. Innym przejawem przemocy, z którym dyplomaci powinni podjąć zdecydowaną walkę, jest terroryzm. Ma on bowiem charakter międzynarodowy.

<sup>2</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Transcendentne podstawy godności i praw człowieka* (Rzym, 9.01.1989), OsRomPol, 10 (1989), nr 1-2, s. 10-11.

<sup>3</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do władz państwowych i Korpusu Dyplomatycznego. *Przykład dla całej Europy* (Bruksela, 20.05.1985), OsRomPol, 6 (1985), nr nadzwyczajny II, s. 37-38.

<sup>4</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Prawdziwe zadania przedstawicieli dyplomatycznych* (Wiedeń, 11.09.1983), OsRomPol, 4 (1983), nr 9, s. 11-12.

<sup>5</sup> BENEDYKT XVI, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Kto chce budować pokój, musi chronić środowisko naturalne i ludzkie życie* (Rzym, 11.01.2010), OsRomPol, 31 (2010), nr 2, s. 42-43.

Coraz większym wyzwaniem dla dyplomatów jest pogwałcenie wolności religijnej<sup>6</sup>. W wielu miejscach na Ziemi przybiera ono różnorakie postaci: od form brutalnych do subtelnych. Zawsze są one niebezpieczne i niesprawiedliwe. Unieвозмоżliwia się zaspokajanie potrzeb religijnych lub utrudnia się je przez ograniczanie liczby miejsc kultu i korzystania z nich, utrudniania swobodnego, publicznego wyznawania wiary i stosowanie różnorodnych szykan z powody wiary<sup>7</sup>. Do często stosowanych należą ograniczanie praw obywatelskich oraz zmuszanie do emigracji. Zadaniem apostołskim dyplomatów jest upominanie się o wolność religijną dla wszystkich obywateli oraz zabieganie o pokojowe współistnienie wyznawców wszystkich religii, a także o takie współistnienie wierzących i niewierzących<sup>8</sup>. Coraz częściej bowiem dochodzi do prób ograniczania wolności religijnej przez ludzi deklarujących się jako niewierzący.

Podobnym problemem, będącym wyzwaniem dla dyplomatów, jest ograniczanie swobód politycznych. Obecnie istnieje na świecie wiele państw o ustrojach totalitarnych, w znacznym stopniu ograniczających swobodę przynależności partyjnej i wypowiedzenia poglądów dotyczących polityki, gospodarki, kultury czy religii<sup>9</sup>. Także w krajach, w których rządy deklarują demokratyczny sposób sprawowania władzy, dochodzi nierzadko do faworyzowania tylko jednej opcji politycznej, reprezentowanej przez rządzących, prób ograniczania działalności opozycji. Zdominowanie mediów przez jedną opcję, najczęściej rządzącą, powoduje marginalizację osób o odmiennych poglądach. Zadaniem dyplomatów jest troska o zachowanie swobód obywatelskich oraz wpływanie na rządy, aby respektowały prawa człowieka oraz dostosowywały do nich systemy polityczno-prawne<sup>10</sup>.

Mimo rozwoju cywilizacyjnego, zwłaszcza postępu technicznego i technologicznego w dziedzinie informatyki, zacieśniającego współpracę międzyludzką i wymianę kulturalną, problemem pozostaje zaspokojenie podstawowych potrzeb egzystencjalnych. Problem ten tradycyjnie występuje w państwach najuboższych, ale także staje się uciążliwy także w krajach wysoko rozwiniętych<sup>11</sup>. Ubóstwo przyjmuje współcześnie różnorakie formy, ale zawsze skutkuje ograniczonym lub całko-

---

<sup>6</sup> BENEDYKT XVI, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Prawo do wolności religijnej jest pierwszym z praw* (Rzym, 10.01.2011), OsRomPol, 32 (2011), nr 2, s. 40-41.

<sup>7</sup> BENEDYKT XVI, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Kryzys może i powinien pobudzać do refleksji* (Rzym, 9.01.2012), OsRomPol, 33 (2012), nr 2, s. 43-44.

<sup>8</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Założenia i cele międzynarodowej działalności Stolicy Apostolskiej* (Rzym, 15.01.1983), OsRomPol, 4 (1983), nr 2, s. 5.

<sup>9</sup> BENEDYKT XVI, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Ściany nośne wolnego społeczeństwa* (Rzym, 7.01.2013), OsRomPol, 34 (2013), nr 2, s. 35-36.

<sup>10</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Europa i świat na progu ostatniej dekady XX wieku* (Rzym, 13.01.1990), OsRomPol, 11 (1990), nr 1, s. 5-6.

<sup>11</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Wojna i ubóstwo: dwie plagi nękające ludzkość* (Rzym, 16.01.1993), OsRomPol, 14 (1993), nr 3, s. 42-43.

witym brakiem dostępu do dóbr, którymi dysponuje społeczeństwo (por. DCE 30). Skutkuje to marginalizacją społeczną osób uboższych i utrudnionym startem w życie dorosłe dzieci pochodzących z ich rodzin. W krajach biednych ubóstwo przejawia się nierzadko głodem obywateli, co skutkuje zwiększeniem przestępczości, prostytutką i innymi problemami społecznymi. Zadaniem dyplomatów jest przede wszystkim takie wpływanie na rządy, aby przyjmowały one rozwiązania sprzyjające najuboższym grupom społecznym. Chodzi o takie rozwiązania społeczno-prawne, które w centrum wysiłków stawiają człowieka i jego potrzeby, nie zaś kapitał i chęć zysku elit społecznych. Opcja preferencyjna na rzecz ubogich powinna być motywem przewodnim zaangażowania dyplomatów zarówno w odniesieniu do struktur własnego kraju, jak i do systemów innych państw.

Brak poszanowania prawa wolności religijnej i politycznej oraz ubóstwo są źródłem kolejnych problemów, z którymi stykają się dyplomaci. Coraz bardziej narastającym w Europie i krajach rozwiniętych gospodarczo jest problem imigracji. Emigranci i uchodźcy napływają do takich państw w coraz większej liczbie, szukając bezpieczeństwa lub pragnąc poprawić byt materialny. Mają oni do tego prawo, które staje się obowiązkiem społeczności przyjmującej. Trudność coraz częściej polega na tym, że liczba imigrantów przekracza możliwości krajów przyjmujących. Nie potrafią one zapewnić nie tylko tego w stopniu, w jakim oczekują tego przybysze, ale w wielu wypadkach nie mogą zapewnić minimum socjalnego i należytej troski o osoby wędrujące. Zadaniem dyplomatów jest zabieganie o solidarną, międzynarodową pomoc dla imigrantów, aby poszczególne kraje nie zostały pozostawione same sobie w niesieniu pomocy. Konieczne jest także wsparcie rządów, aby starały się nieść pomoc adekwatną do potrzeb przybyszów: często traktowani są bezosobowo, a pomoc im udzielana jest w sposób mechaniczny, bez rozeznania co do przyczyny emigracji, sytuacji rodzinnej oraz socjalnej i zdrowotnej potrzebujących.

Zagrożenia dotyczące egzystencji i praw wolnościowych człowieka wiążą się ściśle z zagrożeniami życia małżeńskiego i rodzinnego. Godzą one w byt i bezpieczeństwo rodzin oraz ich sytuację prawną i polityczną. Coraz częściej podejmowane są próby redefiniowania małżeństwa i rodziny oraz praktycznego zastępowania ich innymi formami życia wspólnego. Pamiętając o godności człowieka jako źródle jego praw, dyplomaci powinni popierać rodzinę jako podstawową komórkę życia społecznego, tak państwowego jak i międzynarodowego, a także małżeństwo jako wspólnotę naturalną znajdującą się u podstaw rodziny, opartą na naturalnych więziach mężczyzny i kobiety. Dyplomaci powinni bronić naturalnego charakteru rodziny oraz wyłączności i nierozzerwalności małżeństwa. Oznacza to konieczność wnoszenia sprzeciwu wszędzie tam, gdzie podejmowane są próby prawnego sankcjonowania rozwiązań alternatywnych. Powinni także dążyć do przyjmowania przez rządy takich decyzji społeczno-gospodarczych, które sprzyjają ekonomicznemu bytowi rodziny i nie skłaniają małżonków do zachowań zagrażających rodzi-

nie. Do zachowań takich należy emigracja, fałszywe rozwody, aborcja, porzucanie dzieci, antykoncepcja, eutanazja, zapłodnienie pozaustrojowe, coraz częściej występujące we współczesnym świecie, zwłaszcza w krajach wysoko rozwiniętych. Od dawna istniejącym problemem, który rządy i służby dyplomatyczne próbują rozwiązywać w sposób niehumanitarny i moralnie naganny, jest tzw. problem demograficzny, który określa się jako przeludnienie i próbuje się rozwiązać przez propagowanie antykoncepcji, sterylizacji i aborcji, niejednokrotnie przymusowej. Dyplomaci krajów bogatych wspierają takie działania w krajach ubogich. Są one ponadto popularyzowane jako sposób zaradzania ubóstwu.

## II. TROSKA O ROZWÓJ WŁASNEGO KRAJU I NARODU

Troska o godność i prawa człowieka znajduje odzwierciedlenie w trosce o godność i prawa ludów, narodów i państw. Każdy naród posiada swoją godność, będącą pochodną godności osób, które go stanowią. Godność ta nie jest jednak sumą godności obywateli, lecz godnością własną ludu i narodu będącego wspólnotą osób<sup>12</sup>. Wspólnota narodowa jest rzeczywistością mającą swój odrębny byt i charakter. Odrębność odróżnia lud lub naród od innych ludów i narodów, oraz jest podstawą jego niezawisłości, niepodległości i samostanowienia. Z kolei charakter ludu i narodu, przejawiający się głównie w jego kulturze, jest podstawą jego tożsamości. Godność ludu lub narodu jest podstawą do jego istnienia. Wiąże się z tym podstawowe zadanie dyplomatów, aby bronili ludy i narody przed unicestwieniem. Unicestwienie to może przybierać różnorakie formy. Lud może przestać istnieć przez wchłonięcie go przez inny naród, tak że przestanie być odrębnym bytem kulturowym. Skrajną postacią unicestwienia narodu jest jego fizyczna eliminacja przez ludobójstwo. Zadaniem dyplomatów jest troska o byt wszystkich ludów i narodów, zarówno własnego, jak i innych zamieszkujących ziemię<sup>13</sup>.

Z godności narodu wynika prawo do niepodległości i samostanowienia. Jest to prawo przysługujące wszystkim ludom i narodom. Przejawia się ono w prawie do posiadania własnego państwa, rozumianego jako miejsce w przestrzeni i czasie, a także jako zorganizowany organizm, w którym naród samodzielnie podejmuje decyzje dotyczące jego teraźniejszości i przyszłości. Troska o niepodległość własnego narodu jest zadaniem dyplomatów, przede wszystkim wywodzących się z ludu lub narodu dążącego do samostanowienia. Pozostający w służbie innych

---

<sup>12</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Kościół pragnie współdziałać w ratowaniu godności ludzi i narodów* (Haga, 12.05.1985), OsRomPol, 6 (1985), nr nadzwyczajny I, s. 9-10.

<sup>13</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do władz i Korpusu Dyplomatycznego. *Co czynimy dla dobra braci i siostr z Afryki?* (Jaunde, 12.08.1985), OsRomPol, 6 (1985), nr 9, s. 10-11.

państw, aktywnie obecni w służbie dyplomatycznej, mogą skutecznie lobować dążenia własnego narodu do powołania własnego państwa. Szczególne znaczenie mają tu odniesienia do państw, których terytoria mają być podstawą do fizycznego i ekonomicznego budowania nowego organizmu państwowego. Wysiłki dyplomatyczne narodów dążących do niepodległości muszą być wspierane przez dyplomatów innych krajów. Oni także powinni rozumieć i respektować prawa narodów do niepodległości i samostanowienia, i wspierać je aktywnie w ich dążeniach<sup>14</sup>.

Równie ważny jak dążenie do własnej państwowości jest sposób jej budowania. Dyplomaci powinni dążyć, aby uzyskiwanie niepodległości odbywało się w sposób honorowy i pokojowy. Historia wskazuje, że procesy niepodległościowe odbywały się niejednokrotnie w sposób krwawy i pełen przemocy. Uzyskiwaniu niezależności państwowej towarzyszyły bowiem konflikty interesów: ekonomicznych, politycznych i innych, które prowadziły do walk zbrojnych, nierzadko długotrwałych i wyniszczających. Znane są jednak w historii i takie wypadki, kiedy uzyskiwanie niepodległości odbywało się w sposób pokojowy i honorowy, za akceptacją wszystkich zainteresowanych stron. Zdaniem dyplomatów jest popieranie procesów niepodległościowych w taki sposób, aby zabiegi dyplomatyczne zapobiegały wystąpieniom zbrojnym i przemocy, a w sytuacji gdy mają one miejsce – zastępowały je. Mediacje prowadzone przez dyplomatów powinny prowadzić do znalezienia takich rozwiązań, które zabezpieczają interesy wszystkich stron, a gdyby nie było to możliwe w całej rozciągłości, to znalezienia takiego kompromisu, który maksymalnie satysfakcjonuje wszystkich zainteresowanych. W sytuacji, gdy żadna ze stron nie może w pełni zaspokoić swoich dążeń i oczekiwań, konieczne jest wskazanie drogi, którą można zrezygnować z ich części w sposób honorowy, nieumniejszający pozycji i prestiżu uczestników dialogu<sup>15</sup>.

Słuszne dążenia do niepodległości i samostanowienia przez jedne ludy i narody nie mogą prowadzić do niesprawiedliwości i krzywdzenia innych. Stąd zadaniem dyplomatów jest troska nie tylko o pokojowy, lecz także sprawiedliwy przebieg i efekt dążeń niepodległościowych. Znane są w historii wypadki, gdy naród wybijający się na niepodległość, mając odpowiedni potencjał ludnościowy i militarny, staje się narodem uzależniającym inne narody.

Zadaniem dyplomatów jest troska o tożsamość kulturową narodów w ramach państwa. Każdy lud i naród ma własne wartości duchowe, moralne i religijne, będące jego dziedzictwem. Zachowanie dziedzictwa kulturowego jest prawem i obowiązkiem każdej wspólnoty etnicznej i państwowej, zaś zadaniem służb dyplomatycznych jest zabieganie, aby dziedzictwo własnego ludu było szanowa-

---

<sup>14</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Zadania dyplomatów w nowej sytuacji Europy* (Wilno, 5.09.1993), OsRomPol, 14 (1993), nr 12, s. 14-16.

<sup>15</sup> BENEDYKT XVI, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Trzeba budować pokój oparty na prawdzie* (Rzym, 9.01.2006), OsRomPol, 27 (2006), nr 4, s. 22-23.

ne przez inne narody i państwa, a także szacunek i uznanie dziedzictwa innych społeczności. Żadne państwo ani społeczność międzynarodowa nie mają prawa ingerowania i narzucania innej kultury oraz związanych z nią wartości innym krajom lub narodom. Jest to forma przemocy, której dyplomaci powinni się przeciwstawiać, zarówno gdy zagrożona jest tożsamość kulturowa własnego kraju, jak i każdego innego<sup>16</sup>.

Podobnie, każdy kraj ma prawo do prowadzenia spraw wewnętrznych w zakresie zaspokajania potrzeb własnych obywateli, zgodnie z prawami człowieka i na podstawie własnego etosu<sup>17</sup>. Nieuprawnione jest ingerowanie w wewnętrzne sprawy państwa, zdolnego do prowadzenia samodzielnej polityki wewnętrznej i arbitralne narzucanie rozwiązań społeczno-demograficznych, politycznych, prawnych czy ekonomicznych. Dyplomaci nie mogą ingerować w imię jakiegokolwiek ideologii, systemu społecznego lub rozwiązań ekonomicznych. Nie mogą również na arenie międzynarodowej forsować takich rozwiązań i wywierać nacisków na kraje trzecie, aby powodowało to niekorzystne skutki w jakimkolwiek państwie<sup>18</sup>.

Samowystarczalność jest, obok niepodległości, podstawową wartością i prawem państwa. Jest ona ważna ze względu na dobro obywateli oraz na dobro wspólnoty państwowej. Gwarantuje ona rozwój organizmu państwowego, a przede wszystkim zabezpiecza prawa i rozwój jego członków. Współczesne skomplikowane relacje gospodarcze i polityczne skłaniają rządy wszystkich krajów do podejmowania współpracy z wieloma różnymi państwami. W ten sposób umożliwiają one rozwój władnych gospodarek i zabezpieczają byt obywateli (por. CiV 53-56). Rządy i dyplomaci nie mogą zatem dążyć do zamknięcia się państw na relacje z innymi; żaden kraj nie posiada takich zasobów i potencjału przemysłowego, który pozwoliłby na zamknięcie się na współpracę z innymi<sup>19</sup>. Z drugiej jednak strony rządy i dyplomacja nie mogą przez nadmierne otwarcie doprowadzić do sytuacji, gdy państwo utraci swą niezależność gospodarczą, a przez to samodzielność w podejmowaniu decyzji politycznych na arenie międzynarodowej i wewnętrznej. Rządzący i dyplomaci powinni także odrzucać propozycje ze strony obcych rządów i instytucji międzynarodowych zmierzające do uzależnienia gospodarczego, a w konsekwencji także politycznego, od innych krajów lub instytucji finansowych.

<sup>16</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Narody mają prawo do wyboru własnego sposobu myślenia i życia* (Rzym, 11.01.1992), OsRomPol, 13 (1992), nr 2, s. 21-22.

<sup>17</sup> BENEDYKT XVI, Przemówienie do świata polityki. *Chcę być rzecznikiem tych, którzy nie mają głosu* (Wiedeń, 7.09.2007), OsRomPol, 28 (2007), nr 10-11, s. 17-19.

<sup>18</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Zadanie dyptomatów we współczesnym świecie* (Fryburg Szwajcarski, 13.06.1984), OsRomPol, 5 (1984), nr 7, s. 20.

<sup>19</sup> BENEDYKT XVI, Przemówienie do korpusu dyplomatycznego. *Imię Boga jest imieniem sprawiedliwości* (Rzym, 7.01.2008), OsRomPol, 29 (2008), nr 2, s. 32-33.



### III. TROSKA O BUDOWANIE WSPÓLNOTY MIĘDZY NARODAMI

Święty Jan Paweł II nauczał, że „dyplomaci są powołani do służby dobru własnego kraju, lecz również [...] do tego, ażeby służyć wszystkim narodom, to znaczy przyczyniać się do powstania takich warunków, które wszystkim gwarantowałyby bezpieczeństwo i postęp”<sup>20</sup>. W dobie globalizacji i zacieśniania relacji między krajami oraz między poszczególnymi ludźmi dzięki rozwojowi technologii informatycznych, podstawowym zadaniem dyplomatów jest budowanie wspólnoty ludzkiej o zasięgu już nie między dwoma państwami, ale regionalnym, kontynentalnym i światowym. Chodzi tu nie tylko o rozwój organizacji międzynarodowych, które inspirują, pobudzają i koordynują współpracę międzynarodową oraz są areną wymiany myśli i doświadczeń, co postulował Sobór Watykański II w konstytucji *Gaudium et spes* (KDK 90), ale o budowanie autentycznej wspólnoty narodów, służącej rozwojowi każdego kraju i osoby ludzkiej<sup>21</sup>.

U podstaw wspólnoty międzyludzkiej znajdują się wartości moralne, nie zaś ekonomiczne (por. DCE 26-27). Na straży tych wartości stoją przede wszystkim: zasada wzajemności, solidarności i współpracy. Zasada wzajemności odnosi się głównie do relacji dwustronnych. Chodzi tu przede wszystkim o wzajemność praw, która warunkuje godną realizację suwerenności państw w relacji z innymi<sup>22</sup>. Zasada wzajemności sprzeciwia się skrajnej polaryzacji stanowisk państw, a przez to ogranicza rodzenie się napięć w relacjach bilateralnych. Prowadzi natomiast do większego poszanowania swobód innych narodów, otwiera pole do odpowiedzialnego uczestnictwa w życiu społeczności międzynarodowej, kładzie kres niesprawiedliwościom. Stosowanie zasady wzajemności jawi się jako kroczenie drogą bardziej sprawiedliwą, normalniejszą i pewniejszą, zwłaszcza w relacjach sąsiedzkich oraz tam, gdzie występuje dwubiegunowa polaryzacja stanowisk i dążeń<sup>23</sup>.

Powszechne dobro ludzkości zakłada stosowanie zasady solidarności między wszystkimi narodami i państwami (LS 164-175). Stosowanie tej zasady wydaje się oczywiste w sytuacji współczesnego świata, kiedy wszystkie kraje pozostają we wzajemnej zależności gospodarczej, politycznej i kulturowej. Każdy kraj potrzebuje innych dla rozwoju własnego i swoich obywateli. Zasada solidarności jest osadzona także w powszechnym przeznaczeniu dóbr, które Bóg stworzył i powierzył całej ludzkości.

<sup>20</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Działanie dla dobra wspólnego nadaje sens władzy* (Lizbona, 13.05.1982), OsRomPol, 3 (1982), nr 5, s. 10.

<sup>21</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Wizja zjednoczonego świata* (Madryt, 16.06.1993), OsRomPol, 14 (1993), nr 8-9, s. 21-22.

<sup>22</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Narody Europy muszą odnaleźć wspólne wartości, które są podstawą pokoju* (Budapeszt, 17.08.1991), OsRomPol, 12 (1991), nr 9-10, s. 12-13.

<sup>23</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Wzajemność, solidarność, współpraca* (Rzym, 12.01.1985), OsRomPol, 6 (1985), nr 1, s. 11.

Zadaniem dyplomatów jest budowanie relacji międzynarodowych zgodnie z zasadą solidarności oraz krzewienie tej zasady jako koniecznej w rozwoju wspólnoty ludzkiej. Na pierwszy plan wysuwa się stosowanie tej zasady na polu gospodarczym. We współczesnym świecie, w którym występuje wiele nierówności ekonomicznych, solidarność „winna zmierzać do dalszego rozwijania współpracy na korzyść krajów najuboższych”<sup>24</sup>.

Solidarność jest zasadą, którą dyplomaci powinni się kierować także w dziedzinie kultury. Reprezentują oni różne narody, spośród których wiele ma bogatą tradycję wynikającą z długiej historii i cywilizacji. Zdobytcze własnej cywilizacji były w przeszłości niejednokrotnie wykorzystywane do walki z innymi narodami, w podporządkowaniu ich i gospodarczym wykorzystaniu. Zasada solidarności natomiast każe dzielić się własnym dorobkiem kulturowym w celu ubogacenia innych ludów oraz powiększenia dobra wspólnego społeczności międzynarodowej. Niepowtarzalność kultury narodów reprezentowanych przez dyplomatów pozwala na wniesienie unikalnego bogactwa i doświadczenia w celu rozwoju innych ludzi i całych narodów<sup>25</sup>.

Stosowanie zasady solidarności w dziedzinie polityki jest ściśle związane z jej stosowaniem na polu ekonomii i kultury. Działalność polityczna dyplomatów wielokrotnie w historii zmierzała do wykorzystania gospodarczego i podporządkowania kulturowego innych krajów. Zasada solidarności zakłada natomiast stosowanie innych reguł współżycia społecznego: zasady dobra wspólnego i sprawiedliwości. Dobro wspólne jest związane z celem działalności dyplomatów, zaś sprawiedliwość z dążeniem do zaspokajania potrzeb własnego narodu. Zasada solidarności każe wystrzegać się dążenia do jakiegokolwiek dominacji, z jakiegokolwiek motywu: nie tylko ekonomicznego, ale także etnicznego, kulturowego, religijnego itd.<sup>26</sup>

Zastosowanie zasad wzajemności i solidarności w stosunkach międzynarodowych umożliwi bardziej efektywną i skuteczną współpracę członków wspólnoty międzynarodowej, zwłaszcza tam, gdzie nadal istnieje przemoc i inne zagrożenia dla poszczególnych osób lub narodów<sup>27</sup>. Zadaniem polityków i dyplomatów jest „przyczynić się do zaniechania rozwiązań opartych na przemocy i pomagać w przewyciężaniu strachu, atmosfery nieufności, która paraliżuje niektóre kraje

---

<sup>24</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Trudna droga do międzynarodowej solidarności* (N'Djamena, 1.02.1990), OsRomPol, 11 (1990), nr 4, s. 27.

<sup>25</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *O budowanie nowych stosunków w świecie* (Tokio, 24.02.1981), OsRomPol, 2 (1981), nr 6, s. 22.

<sup>26</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do korpusu Dyplomatycznego. *Etyczny wymiar aktualnych kryzysów: potrzeba solidarności między narodami* (Meksyk, 8.05.1990), OsRomPol, 11 (1990), nr 6, s. 10.

<sup>27</sup> BENEDYKT XVI, Przemówienie do korpusu dyplomatycznego. *Zaprowadzajmy na naszej ziemi pokój i braterstwo* (Rzym, 12.05.2005), OsRomPol, 25 (2005), nr 7-8, s. 10-11.

i powoduje ich zamykanie się w sobie, ale może także sprowadzić na drogę kłamstwa, znieczulicy, prowokacji, przemocy<sup>28</sup>.

Pomijanie aspektu moralnego w polityce międzynarodowej prowadzi do wielorakich problemów. Pierwszym i najbardziej dotkliwym, będącym jednocześnie najpilniejszym wyzwaniem dla służb dyplomatycznych, jest brak pokoju. Pokój nie jest tylko brakiem wojny i zbrojnej walki, ale ideą i stanem życia opartym na braterstwie mającym źródło w Bogu. Brak pokoju z kolei jest stanem destabilizacji porządku społecznego, u podstaw którego leży brak solidarności i sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych. Rodzi on brak poszanowania godności i praw człowieka. Uniemożliwia on osobie ludzkiej samospełnienie się. Brak pokoju może przyjmować skrajną postać w postaci wojny lub terroryzmu<sup>29</sup>.

Troska dyplomatów o pokój na świecie wymaga przede wszystkim zaangażowania się tam, gdzie istnieją konflikty, zwłaszcza zbrojne. Najpilniejszą potrzebą jest bowiem doprowadzenie do rozejmu między walczącymi stronami i podjęcia przez nich dialogu w celu zaprowadzenia trwałego pokoju. Dotyczy to zarówno konfliktów międzynarodowych<sup>30</sup>, jak i wewnętrznych, także nierzadko zbierających krwawe żniwo<sup>31</sup>.

Trwały pokój jest możliwy w sytuacji budowy wspólnoty międzynarodowej opierając się na sprawiedliwości i solidarności. Budowanie takiej wspólnoty, dla wspólnego dobra, eliminuje napięcia międzynarodowe i wewnątrzpaństwowe, skłania do dalszej współpracy<sup>32</sup>. Ważną rolę w tym procesie odgrywają czynniki emocjonalne, zwłaszcza wzajemne zaufanie. Zabieganie o nie jest ważnym zadaniem apostolskim dyplomatów. Bez zaufania nie jest możliwe przewyciężenie nieufności, uprzedzeń, podejrzliwości, nienawiści i innych przeszkód w relacjach między narodami. Zaufanie natomiast pozwala przejść od postawy obronnej do postawy otwarcia i podjęcia współpracy<sup>33</sup>.

Kolejnym wyzwaniem, któremu muszą stawić czoła dyplomaci, są różnego rodzaju problemy gospodarcze<sup>34</sup>. Istniejąca przepaść między krajami wysoko rozwi-

---

<sup>28</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Wzajemność, solidarność, współpraca*, s. 12.

<sup>29</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Pokój bez sprawiedliwości jest namiastką pokoju* (Bogota, 2.07.1986), OsRomPol, 7 (1986), nr 7, s. 7.

<sup>30</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Podzielona Korea jest symbolem sytuacji świata* (Seul, 4.05.1984), OsRomPol, 5 (1984), nr 5, s. 10.

<sup>31</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *By pokój nie był tylko brakiem wojny* (Lima, 3.03.1985), OsRomPol, 6 (1985), nr 3, s. 23.

<sup>32</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Pokój nie jest możliwy bez międzynarodowej solidarności i sprawiedliwości* (Rzym, 11.01.1986), OsRomPol, 7 (1986), nr 1, s. 5-6.

<sup>33</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Od czego zależy prawdziwy i trwały pokój* (Rzym, 9.01.1988), OsRomPol, 9 (1988), nr 2, s. 10.

<sup>34</sup> FRANCISZEK, Przemówienie do władz państwowych i Korpusu Dyplomatycznego. *Wszystkie narody muszą słuchać ubogich* (Manila, 16.01.2015), OsRomPol, 36 (2015), nr 2, s. 14-16.

niętymi a zacofanymi gospodarczo nie jest problemem jedynie rządów tych ostatnich, ale także wyzwaniem i zobowiązaniem moralnym wszystkich krajów i ich przedstawicielstw dyplomatycznych, wynikającym z zasady solidarności i dobra wspólnego<sup>35</sup>. Nierówności społeczno-ekonomiczne skutkują wieloma następstwami, którymi są: ubóstwo, brak właściwej opieki medycznej, utrudniony dostęp do edukacji i dóbr kultury, emigracja itd.<sup>36</sup> Znaczącym wyzwaniem dla dyplomatów jest zadłużenie wielu krajów, mające tendencje do pogłębiania się. Prowadzi to do uzależnienia społeczeństw od instytucji międzynarodowych oraz innych państw, które w ten sposób budują przewagę ekonomiczną, polityczną i militarną nad biedniejszymi, a także niejednokrotnie wykorzystują ich zasoby naturalne i ludzkie dla własnej korzyści<sup>37</sup>.

Aby budować wspólnotę międzynarodową i rozwiązywać problemy stojące przed ludzkością, dyplomaci posługują się różnymi sposobami działania. Spośród nich Kościół wyróżnia dialog, który jest uprzywilejowaną formą komunikowania<sup>38</sup>. Zakłada on szacunek dla partnerów oraz uczy dostrzegania potrzeb i racji innych<sup>39</sup>. Służy lepszemu wzajemnemu poznaniu, a także otwarciu na siebie. Ma on także siłę wyzwalania dobrej woli oraz pozwala na dostrzeżenie dobrej woli u innych jego uczestników<sup>40</sup>. Według nauczania św. Jana Pawła II, dialog powinien nie tylko poprzedzać inne działania, takie jak zastraszanie wzajemne i wystąpienia zbrojne, ale je zastępować. Dialog jest zdobyczą cywilizacji ludzkiej i narzędziem do dalszej jej rozbudowy<sup>41</sup>.

\*\*\*

Stolica Apostolska postrzega środowisko dyplomatów jako partnera w wysiłkach na rzecz budowania wspólnoty międzynarodowej. Dyplomaci reprezentują przede wszystkim interesy własnych państw i ich rządów, są oni jednak świadomi, że we współczesnym, zglobalizowanym świecie powodzenie polityczne, gospo-

<sup>35</sup> BENEDYKT XVI, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Wojna nigdy niczego nie rozwiązuje* (Rzym, 8.01.2009), OsRomPol, 30 (2009), nr 2, s. 4-5.

<sup>36</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *O solidarność całego rodzaju ludzkiego* (Harare, 11.09.1988), OsRomPol, 9 (1988), nr 9, s. 10.

<sup>37</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Zasada międzynarodowej solidarności* (Lusaka, 3.05.1989), OsRomPol, 10 (1989), nr 4, s. 25.

<sup>38</sup> BENEDYKT XVI, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Budujmy świat pokoju, sprawiedliwości i solidarności* (Rzym, 7.01.2007), OsRomPol, 28 (2007), nr 4, s. 51-52.

<sup>39</sup> FRANCISZEK, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Główną drogą pokoju jest dialog* (Rzym, 13.01.2014), OsRomPol, 35 (2014), nr 2, s. 16-17.

<sup>40</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Waszą bronią jest dialog i współpraca* (Lagos, 16.02.1982), OsRomPol, 3 (1982), nr 2, s. 12-13.

<sup>41</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego. *Wspólnota międzynarodowa musi stawić czoło problemom ludzkości* (Dakar, 21.02.1992), OsRomPol, 13 (1992), nr 5, s. 13-14.

darcze i kulturalne jest możliwe jedynie dzięki współpracy między krajami i narodami. Mające miejsce konflikty skutkują zniszczeniem społeczeństw oraz krzywdą wielu osób.

Kościół przedkłada dyplomatom zasady nauki społecznej, które należy stosować nie tylko wewnątrz społeczności państwowych, lecz także na arenie międzynarodowej. Zasady dobra wspólnego, sprawiedliwości i solidarności są tymi, które warunkują prawdziwy postęp nie tylko niektórych społeczeństw lokalnych, ale całej wspólnoty międzynarodowej. Zadaniem dyplomatów jest nie tylko prowadzenie polityki na ich podstawie, ale także krzewienie ich w świecie, zwłaszcza wobec własnych rządów i przedstawicieli innych państw.

## BIBLIOGRAFIA

- BENEDYKT XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, Kraków: Wydawnictwo M 2009.  
BENEDYKT XVI, Encyklika *Deus Caritas est*, Kraków: Wydawnictwo AAA 2006.  
FRANCISZEK, Encyklika *Laudato Si'*, Kraków: Wydawnictwo M 2015.  
JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptor hominis*, w: Encykliki ojca świętego Jana Pawła II, Kraków: Wydawnictwo Świętego Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej i Wydawnictwo M 1996, s. 1-53.  
SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „*Gaudium et spes*”, w: Sobór Watykański II, Konstytucje. Dekrety. Deklaracje, Poznań: Pallottinum 2002, s. 526-606.

## ZADANIA APOSTOLSKIE DYPLOMATÓW

### Streszczenie

Stolica Apostolska postrzega środowisko dyplomatów jako partnera w wysiłkach na rzecz budowania wspólnoty międzynarodowej. Dyplomaci reprezentują przede wszystkim interesy własnych państw i ich rządów, są oni jednak świadomi, że we współczesnym, zglobalizowanym świecie powodzenie polityczne, gospodarcze i kulturalne jest możliwe jedynie dzięki współpracy między krajami i narodami. Nauczanie Kościoła współczesnego, inspirowane konstytucją *Gaudium et spes*, wskazuje na trojkie zadania apostolskie dyplomatów: dotyczą one osoby ludzkiej, społeczności własnego kraju i narodu oraz wspólnoty międzynarodowej. W realizacji zadań apostolskich Kościół przedkłada dyplomatom zasady swej nauki społecznej. Są to: zasada dobra wspólnego, sprawiedliwości i solidarności. Mają one zastosowanie do wszystkich pól działalności apostolskiego zaangażowania dyplomatów.

**Słowa kluczowe:** dyplomaci; katolicy świeccy; laikat; apostołstwo laikatu; świeccy w świecie